

Chwałęcice w świetle koncepcji społecznego wytwarzania przestrzeni Bohdana Jałowickiego

Bohdan Jałowicki w swej książce „Społeczne wytwarzanie przestrzeni” zaproponował, do opisywania zawartego w tytule procesu siatkę pojęciową, na którą składają się trzy czynniki: formy przestrzenne, determinanty społecznego wytwarzania przestrzeni oraz aktorzy biorący udział w tym procesie. Aby przybliżyć koncepcję, która w tej pracy zostanie zastosowana do analizy konkretnego przykładu, warto omówić pokrótce każdy z nich..

Formy przestrzenne zostały wyróżnione poprzez kryterium roli jaką spełniają one w procesie produkcji, reprodukcji siły roboczej oraz odtwarzania społecznych stosunków produkcji. Są to obszary o określonym przeznaczeniu, spełniające określone funkcje. Należą do nich także wszelkiego typu towarzyszące im urządzenia i wyposażenie materialne¹. Wyróżnia się pięć form przestrzennych²:

- ▶ przestrzeń produkcji, które dzieli się na rolnicze i pozarolnicze. Formy rolnicze to głównie zagroda oraz wioska do, której dana zagroda należy (często owa zagroda jest jednocześnie przestrzenią konsumpcji). Z kolei formy pozarolnicze są bardzo zróżnicowane: od warsztatu rzemieślnika po obszary wytwarzania dóbr, usług i informacji.
- ▶ przestrzeń konsumpcji związana z reprodukcją siły roboczej – są to zarówno mieszkania jak i np. parki miejskie
- ▶ przestrzeń władzy, która może być rozumiana jako terytorium (nad którym władza rozciąga swoją jurysdykcję) bądź jako obszar działalności instytucji (służących sprawowaniu władzy)
- ▶ przestrzeń symboliki to zarówno miejsca i obszary będące dla danej zbiorowości źródłem różnorodnych wartości jak również przestrzenie gdzie aktualnie dokonują się zachowania symboliczne związane m.in. z kultem
- ▶ przestrzeń wymiany w pierwszym znaczeniu jest obszarem, na którym dokonuje się transfer oraz przemieszczanie się dóbr, informacji i ludzi; w drugim znaczeniu może być rozumiana jako teren wraz z urządzeniami służącymi do wymiany.

Wytwarzanie przestrzeni przez ludzi ograniczone jest wieloma czynnikami (tzw. determinantami), z których najważniejsze to³: po pierwsze przyroda. Środowisko naturalne może stawiać opór i być przeszkodą dla wytworzenia danej formy przestrzennej. Może ono

¹ Jałowicki B., Społeczne wytwarzanie przestrzeni, Warszawa 1988, s. 28

² Ibidem, ss. 29-30

³ Ibidem, ss. 31-35

być również traktowane jako swoiste „dobro” i pozostawione w stanie wolnym. Wreszcie przyroda ma również swoje bariery progowe, których przekraczać nie należy. Drugą ważną determinantą jest rozwój techniki i technologii – tutaj szczególną uwagę należy zwrócić na wprowadzanie coraz doskonalszych form transportu oraz wzrost produkcji żywności, co umożliwi skoncentrowanie na danym obszarze większej liczby ludności zajmującej się działalnością pozarolniczą. Trzecia determinanta to stosunki panowania-podległości ujmowane w trzech aspektach: ekonomicznym (jako stosunki produkcji), politycznym (jako władza) i ideologicznym (grupa dominująca w społeczeństwie narzuca mu swoją ideologię). Czwarty czynnik, który ogranicza społeczne wytwarzanie przestrzeni to system wartości i kategorie kultury. W jego skład również wchodzi dominująca ideologia jednak pojawiają się także ideologie alternatywne.

Nie należy zapominać również o aktorach⁴ biorących udział w społecznym wytwarzaniu przestrzeni. Przestrzeń jest kształtowana przez realnie istniejące jednostki bądź grupy społeczne. Każdy z okresów historycznych charakteryzuje się swoistymi dla siebie aktorami społecznego wytwarzania przestrzeni.

Przytoczona powyżej siatka pojęciowa zostanie użyta przy analizie społecznego wytwarzania przestrzeni dla Chwałęcic (obecnie jednej z dzielnic Rybnika).

Na początek kilka słów o samych początkach miejscowości, której powstanie datuje się na XII w.⁵ Niektórzy jednak⁶ początków wsi upatrują w powstanie klasztoru cystersów w pobliskich Rudach Raciborskich w 1258r. (nawiasem mówiąc z tego roku pochodzi też pierwszy zapis nazwy miejscowości brzmiący „Chwaleticz”⁷).

Od początków swojego istnienia była to miejscowość rolnicza – mieszkańcami byli głównie chłopci pańszczyźniani, którzy do uprawy roli wykorzystywali siłę mięśni zarówno swoich własnych jak i zwierzęcych. Pierwsze dokładne dane o liczbie mieszkańców wsi pochodzą dopiero z roku 1683 (100 mieszkańców i 19 gospodarstw)⁸. Natomiast w 1765r. wśród mieszkańców Chwałęcic znajdowało się 15 kmieci, 6 zagrodników, 6 chałupników i komorników (w tym 2 rzemieślników).⁹ Około XIV w. we wsi powstał założony przez Cystersów folwark (zwany także „dworem”) – w którym swoją pańszczyznę odrabiali Chwałęciczanie, a w którym zatrudniano też kilkoro „etatowych pracowników”¹⁰. Dwór stał

⁴ Ibidem s. 36

⁵ Gudzik A., Żukowski A., Szlakami Zielonego Śląska, Czerwionka-Leszczyny 2002, s. 100

⁶ Kolarczyk J., Śladami przeszłości Ziemi Rybnickiej, Racibórz 2004, s. 138

⁷ Sienkiewicz W., Średniowieczne nazwy miejscowe ziemi rybnickiej [w:] Kroniki Rybnickie, Rybnik 1983, s. 29

⁸ Turnkhardt A., Dzieje miasta Rybnika..., Rybnik 1925, s. 133

⁹ Kolarczyk J., Śladami przeszłości..., s. 139

¹⁰ Szoltysek M., Dzielnice Rybnika, Rybnik 1999, s.15

się, obok chłopskich chat, najważniejszą przestrzenią konsumpcji we wsi. Do tej formy przestrzennej można również zaliczyć znajdujący się w Rudach klasztor, na potrzeby którego pracowali nie tylko mieszkańcy Chwałęcic, lecz również wielu okolicznych miejscowości. Miejscowość właściwie od samego początku swego istnienia skazana była na służbę u dwóch panów z racji swej lokalizacji przestrzennej (przy głównej drodze z Rybnika do Rud) – prawa do Chwałęcic rościli sobie zarówno cystersi jak i proboszcz z Rybnika. Powodowało to dodatkowe obciążenia dla chwałęcickich chłopów¹¹(np. w 1679r. rybnicki proboszcz otrzymał od nich 8 korców owsa, oraz dziesięcinę w snopkach z ich rybnickich pól). Poza tym aż do roku 1327 miejscowość znajdowała się w granicach Państwa Polskiego. Następnie na okres prawie 200 lat (do 1526r.) przeszła pod panowanie czeskie (z krótkim epizodem 1474-90 kiedy to na tych terenach władali Węgrzy), by następnie przejść pod panowanie Austrii (taki stan utrzymał się do 1740r. kiedy to cały Śląsk dostał się w ręce Prus)¹². Wieś była także zbyt uboga, by posiadać własną kapliczkę – można tylko przypuszczać, iż istniało we wsi „święte drzewo” na którym prawdopodobnie przywieszony był jakiś święty obraz. Przestrzenią symboliczną dla Chwałęcic były także: „dwór” – siedziba zarządcy wsi, oraz tzw. „kerchówek” (cmentarzyk; u zbiegu dzisiejszych ulic Sadowskiego i Rudzkiej) – gdzie swoich zmarłych pochowali, stacjonujący w tych okolicach podczas wojny trzydziestoletniej, Szwedzi (był to prawdopodobnie rok 1627¹³). Natomiast zasadniczą przestrzenią wymiany dla mieszkańców miejscowości był „dwór” gdzie chłopci zwozili płody rolne ze swoich pól. Od połowy XVI wieku mieli oni także możliwość udawania się na targ w Rybniku, który odbywał się w każdą środę.¹⁴

Co się tyczy determinant społecznego wytwarzania przyrody to od samego początku przyroda miała ogromny wpływ na miejscowość. Chwałęcice powstały na skraju lasów rudzkich, tuż nad brzegami rzeki Rudy. Bliskość lasu powodowała, iż mieszkańcy mogli korzystać z jego dobrodziejstw. Dodatkowym atutem miejscowości było jej położenie – przez wieś prowadziła (i nadal prowadzi) główna droga z Rybnika do Rud Raciborskich. Cystersi, którzy przejęli opiekę nad miejscowością zadbali również o jej rozwój. Uczyli chłopów efektywniejszej gospodarki rolnej, zakładali bielarnie płótna, stawy hodowlane¹⁵ a w późniejszym okresie także młyny. Inwestowali we wsi widząc w tym szansę także dla siebie – większa obfitość płodów rolnych równała się większym daninom na rzecz klasztoru. Lecz zadaniem zakonników było nie tylko udostępnianie Chwałęciczanom nowinek

¹¹ Turnkhardt A., Dzieje miasta Rybnika..., s.133

¹² Szoltysek M., Rybnik nasze gniazdo, Rybnik 1997 ss. 7-9

¹³ Szoltysek M., Dzielnice..., s. 16

¹⁴ Szoltysek M., Rybnik..., s. 24

¹⁵ Szoltysek M., Dzielnice..., s. 15

technicznych – głównym celem była chrystianizacja i nauczanie o Bogu. Można domniemywać, że sam Rybnik ok. 900 roku przyjął chrzest w obrządku wschodnim (za pośrednictwem Państwa Wielkomorawskiego) – jednak prawdopodobnie już po 966r. miasto zostało ochrzczone ponownie już w obrządku łacińskim¹⁶. Tak więc od samego początku miejscowość znajdowała się pod silnym wpływem chrześcijaństwa (widocznego z dwóch stron: rudzkiej i rybnickiej).

Koniec wieku XVIII i początek XIX to bardzo burzliwy okres w dziejach całego świata – dokonują się głębokie przemiany społeczno-gospodarcze, które nie omijają także małej wioski jaką są Chwałęcice. Trzy wydarzenia były bardzo ważne dla mieszkańców miejscowości. Przede wszystkim w dniu 9 X 1807r. król Prus wydał dekret o uwłaszczeniu chłopów – chłopci zostali uwolnieni od pańszczyzny i mogli otrzymać na własność ziemię, którą dotychczas np. dzierżawili (reformy zaczęto wdrażać od 1816r. zaś w latach 1850-51 nastąpiło pełne uwłaszczenie i tu cytat „w Chwałęcicach wszyscy kmiecie stali się żebrakami”¹⁷). Rozwiązany został także problem „dwuwładzy” nad miejscowością (niestety na bardzo krótki okres czasu) – zlikwidowany został klasztor cystersów w Rudach, zaś dobra zakonne stały się własnością państwa pruskiego, następnie przeszły na własność księcia raciborskiego zwanego przez mieszkańców „Herzogiem”¹⁸ (także folwark chwałęcicki stał się jego własnością). Zaś od 1818 roku miejscowość znalazła się w granicach powiatu rybnickiego(i tak władza nad wsią dzielona pomiędzy cystersów i rybnickiego proboszcza została zamieniona na władzę dzieloną przez „Herzoga” i tego samego proboszcza z Rybnika). Zyskała za to miejscowość nową przestrzeń symboliczną (choć nieco odległą od granic wsi) – w latach 1798-1801¹⁹ wybudowano w Rybniku kościół pw. Matki Boskiej Bolesnej, i Chwałęcice stały się częścią rybnickiej parafii. Natomiast w 1900r. uzyskano zgodę rybnickiego proboszcza na wybudowanie we wsi kapliczki (pw. św. Jana Nepomucena) a w latach 1903-1906 w Rybniku wybudowano Bazylikę pw św. Antoniego z Padwy. Co się tyczy przestrzeni konsumpcyjnej – w dalszym stopniu pozostała ona praktycznie niezmienną – nadal główną jej areną były chłopskie chaty, których liczba bardzo powoli, ale systematycznie wzrastała (w 1819 r. było 40 chałup ok. 250 mieszkańców, w 1871r. 63 chałupy i 441 osób²⁰, w 1910r. 75 chałup i 483 osoby w tym 4 Niemców²¹). Nadal istniała również możliwość udania się na odbywający się każdej środy

¹⁶ Szołtysek M., Rybnik..., s.14-15

¹⁷ Ziemia rybnicko-wodzisławska, Katowice 1970, s. 151

¹⁸ Kolarczyk J., Śladami przeszłości..., s. 139

¹⁹ Szołtysek M., Rybnik..., s. 42-42

²⁰ Kolarczyk J., Śladami przeszłości..., ss. 139-140

²¹ Mrowiec Alfons, Szkice z nowszych dziejów..., s. 199

rybnicki targ. Należy również zaznaczyć, iż w 1888 roku oddano do użytku szkołę w Chwałęcicach (początkowo była to jedna sala, w 1910r. dobudowany drugą) – co znacznie ułatwiło zwalczanie analfabetyzmu i umożliwiło edukację miejscowym dzieciom.

Co się tyczy determinanty środowiskowej – nie zmieniła się ona praktycznie w ogóle, w tym okresie nie prowadzono jeszcze działań zmierzających do znacznego przekształcania przyrody w rejonie Chwałęcic. Także inwestycje przemysłowe skutecznie omijały Chwałęcice – i tak jest aż do dnia dzisiejszego (w miejscowości nie ma żadnego zakładu przemysłowego). Co nie oznacza, że Chwałęciczanie nie mieli styczności z rozwojem techniki i technologii. Na przełomie XIX i XX w. powstało lub rozwinęło swoją działalność wiele zakładów mających siedziby w Rybniku (wystarczy wspomnieć hutę „Silesia”, czy powstałą w 1890r. Rybnicką Fabrykę Maszyn „RyFaMa”) gdy zaś uruchomiono pierwsze kopalnie (właściwie pierwsza kopalnia zaczęła funkcjonować już na początku XIX w.) na ziemi rybnickiej pracowało w nich wielu mieszkańców Chwałęcic – nadal jednak dominującym zajęciem było rolnictwo. Dominowały już jednak gospodarstwa indywidualne co związane jest ze wspomnianym już wcześniej uwłaszczeniem. Nad Chwałęciami od 1740 roku jurysdykcję sprawowało państwo pruskie (a później niemieckie) – taki stan rzeczy utrzymał się do 1922r. kiedy to w wyniku powstań śląskich i plebiscytu (na 276 uprawnionych do głosowania w Chwałęcicach 233 głosowało za Polską, 41 za Niemcami²², co pozwala stwierdzić, iż mimo że od 1327r. miejscowość pozostawała poza polskimi granicami – jej mieszkańcy nadal czuli silny związek z Polską i nie złamał ich niemiecki „kulturkampf”) wieś stała się częścią odrodzonej Polski. Od razu też znalazła się w jednym z najbardziej zapalnych punktów w kraju – stała się wsią graniczną, gdyż sąsiednie Stodoły znalazły się po stronie niemieckiej. Taki obrót sprawy spowodował daleko idące konsekwencje dla wsi – po pierwsze książe raciborski pozostał po stronie niemieckiej i musiał pozbyć się swoich polskich ziem (zostały one wykupione przez chłopów z Chwałęcic)²³. Po drugie – w miejscowości umiejscowiono placówkę straży granicznej, która w zamierzeniu miała m.in. likwidować przemyt jaki kwitł w rudzkich lasach (tym sposobem powstała nowa przestrzeń wymiany towarów w miejscowości – las).

Okres 20-lecia międzywojennego był najbardziej gorącym okresem w dziejach miejscowości – bliskość niemieckiej granicy, dojście do władzy Hitlera w Niemczech spowodowało że mieszkańcy Chwałęcic przestali spać spokojnie. Niestety potwierdziły się ich obawy – już 25 VIII 1939r. ostrzelano placówkę straży granicznej w Chwałęcicach

²² Encyklopedia powstań śląskich, Opole 1982, s. 699

²³ Szoltysek M., Dzielnice..., s.16

(atakowało ok. 1000 uzbrojonych niemieckich bojówkarzy), w nocy z 31VIII/1IX tegoż roku miała miejsce prowokacja w Stodołach, zaś nad ranem 1 IX Chwałęcice jako jedna z pierwszych miejscowości w Polsce znalazły się w rękach okupanta (było to jeszcze przed godziną 5 rano...)²⁴. Cierpienia i szykany jakich doznali mieszkańcy wsi wspomiane są do dziś – wywózki na przymusowe roboty, wcielanie do Wehrmachtu, egzekucje więźniów z „marszu śmierci”... Nie jest to przedmiotem tej pracy – lecz nie wspomnieć o tym, było by wielkim błędem autora tej pracy. Niedola Chwałęciczan trwała do ostatnich dni marca 1945r.²⁵ kiedy to Rybnik a wraz z nim okoliczne miejscowości zostały wyzwolone przez wojska radzieckie. To właśnie Rosjanie zostali zapamiętani przez mieszkańców wsi jako Ci, którzy wyrządzili ludności najwięcej krzywdy podczas wojny, nie zaś niemieckie wojska okupacyjne..

Głównych aktorów społecznego wytwarzania przestrzeni w tym okresie było wielu. Całkowicie zniknęli ze sceny cystersi na skutek likwidacji klasztoru w Rudach – ich miejsce zajął książe raciborski podlegający jurysdykcji pruskiej (a potem niemieckiej). I to właśnie państwo pruskie i rządzący nim król (a potem cesarz) był głównym aktorem – to on wydał dekret o uwłaszczeniu, to on zezwolił na budowę dwóch nowych kościołów w Rybniku. Znacząca była też rola rybnickich władz miejskich – gdyż od roku 1818 Chwałęcice były częścią miasta Rybnika. Ważną rolę odgrywali również rybniccy proboszczowie – trzeba pamiętać, że w 1900 roku uzyskano od nich zgodę na budowę kapliczki. Nie należy zapominać również o rybnickich przemysłowcach – w głównie o najważniejszym z nich, właścicielu rybnickich kopalń księciu Gwidonie von Donnesmarcku – zatrudniający m.in. mieszkańców Chwałęcic. Także swoją cegiełkę do wytwarzania przestrzeni społecznej w Chwałęcicach dołożyli ludzie trudniący się przemytem poprzez otaczające miejscowość lasy. W późniejszym okresie bardzo ważną rolę odegrali żołnierze – zarówno walczący po stronie niemieckiej jak i polskiej oraz radzieckiej (ci ostatni przy wyzwoleniu miasta spod władzy III Rzeszy i pomagający bratniemu narodowi polskiemu we wkroczeniu na drogę dobrobytu i rozwoju socjalistycznego).

Po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej nastąpił okres odbudowy zniszczeń wojennych. Chwałęcice zbytnio nie ucierpiały - nie licząc strat w ludziach, którzy mieli już nigdy do wsi nie wrócić (niektórzy wracali jeszcze kilka lat po zakończeniu wojny). Poza tym właściwie nic się nie zmieniło – ludność nadal zajmowała się rolnictwem, choć już przy coraz większym wsparciu maszyn. Pojawiła się także nowa kategoria społeczna

²⁴ Kolarczyk J., Śladami przeszłości..., s. 43

²⁵ Kolarczyk J., Śladami przeszłości...,ss.74-75

„chłoporobotników” ludzi pracujących w zakładach przemysłowych i na swoich polach jednocześnie. Faktem jest, że do tej kategorii można by zaliczyć większość mieszkańców Chwałęcic. Wieś powoli tracił swój typowo rolniczy charakter – za punkt graniczny można uznać rozpoczęcie budowy Elektrowni „Rybnik” (inwestycja była realizowana w latach 1966 - rozpoczęcie wykupu działek – do 1978). Wody powstającego przy tej ogromnej inwestycji zbiornika zalały m.in. pola należące do mieszkańców Chwałęcic, wieś była także główną bazą wypadową mierniczych mających wyznaczyć dokładnie granice zalewu. Rozwijający się przemysł hutniczy oraz górnictwo przyciągało do siebie coraz więcej pracowników, coraz więcej Chwałęciczian podejmowało pracę w w/w zakładach (w późniejszym czasie do całej gamy zakładów dołączyła rybnicka elektrownia, w której po dzień dzisiejszy pracuje wielu mieszkańców wsi) . Przestrzeń konsumpcji zaczęła gwałtownie się rozrastać. Nie były to już tylko domy mieszkańców. Powstał pierwszy w Chwałęcicach sklep z prawdziwego zdarzenia tzw. „GS”. W miejscu dawnej placówki niemieckiej straży granicznej powstał ośrodek zdrowia, nad brzegami zalewu uruchomiono ośrodek sportów wodnych. Rozwijało się także szkolnictwo w miejscowości. W 1966r. oddano do użytku nowo wybudowaną szkołę podstawową przy ulicy Gzelskiej (szkoła powstała dzięki staraniom wieloletniego kierownika placówki oświatowej Jana Dobosza, którego mieszkańcy pośmiertnie uhonorowali nadając jego imię jednej z nowych ulic we wsi) – była ona częścią realizowanego planu W. Gomułki „tysiąc szkół na tysiąclecie państwa polskiego”. Na miejscu starej szkoły utworzono przedszkole. Zyskała także przestrzeń symboliczna – powstała parafia w Chwałęcicach. Już w latach 50-tych podjęto próby wybudowania kościoła przy ulicy Rudzkiej²⁶ (oficjalnie miał to być dom kultury) – prace zostały jednak wstrzymane przez władze. Ostatecznie w 1967r. na potrzeby wiernych zaadaptowano budynek starej karczmy (niezbadane są wyroki Boskie jak widać). Zaś w 1977r. oficjalnie została eregowana w miejscowości parafia pw. św. Barbary – tym samym mieszkańcy Chwałęcic nie musieli już dojeżdżać do kościołów w Rybniku lub okolicznych miejscowościach. Należy także dodać, że w 1968r. powstał w Chwałęcicach cmentarz, co prawda komunalny, lecz aby pochować swoich bliskich nie trzeba już było dojeżdżać na cmentarzu w Rybniku. Co zaś się tyczy wspomnianej nieco wyżej władzy – Chwałęcice wraz ze Stodołami i Zwonowicami tworzyły gminę zbiorczą do 1977r.²⁷ mającą swojego sołtysa. Zmieniło się to 1 lutego tegoż roku kiedy to wieś stała się oficjalnie częścią Rybnika, kolejną dzielnicą miasta. W związku z tym coraz

²⁶ Szołtysek M., Dzielnice..., s. 17

²⁷ Kolarczyk J., Śladami przeszłości..., s. 141

niektóre źródła podają rok 1975 jako datę przyłączenia Chwałęcic do Rybnika, por.: Szołtysek M., Rybnik..., s. 75

bardziej zaczęły zaznaczać się wpływy powiatowych struktur rządzącej PZPR, rada powiatu zyskała decydujący głos w sprawach dotyczących wsi. Uruchomiono także linię PKS przebiegającą przez miejscowość – ułatwiło to mieszkańcom zarówno dojazdy do pracy, jak i umożliwiło łatwiejsze i szybsze dotarcie do Rybnik, a co za tym idzie – na rybnicki targ, który w latach 50 XX w. Został ulokowany na placu za rybnickim sądem²⁸. Zaczęto zakładać pierwsze telefony we wsi. Zyskała więc także przestrzeń wymiany.

Zmieniło się także środowisko naturalne – budowa elektrowni i zalewu spowodowała, iż Chwałęcice znalazły się nad brzegiem Morza Rybnickiego jak często bywa nazywany ten akwen. Mimo, iż woda zalała wiele pól – mieszkańcy nadal pracowali na roli, rozwijała się także zapoczątkowana jeszcze przez cystersów gospodarka leśna. Elektrownia „Rybnik” przyczyniła się do znacznego rozwoju miejscowości – należy jednak pamiętać o niewątpliwie negatywnych skutkach jakie jej budowa wywołała – wystarczy wspomnieć naruszenie ekosystemu społecznego czy też wzrost zanieczyszczenia środowiska wywołany wydobywającymi się z kominów wyziewami. Przeprowadzono również do końca elektryfikację wsi. Zaczęły się pojawiać pierwsze samochody, telefony – wszystko to spowodowało, iż wieś ciągle szła do przodu, ciągle się rozwijała. Różnicowała się również struktura społeczno-zawodowa mieszkańców wsi – wspomniani już „chłoporobotnicy”, rolnicy (zrzeszeni w kółku rolniczym), pracownicy różnych zakładów przemysłowych i kopalń, nauczyciele... Łączyło ich wszystkich jedno – wszyscy byli poddani propagandzie socjalistycznej, w nich wszystkich władza ludowa chciała zabić wiarę w Boga, co jej się nie udało – czego dowodem jest powstanie w miejscowości parafii. O tym jak silna była ich wiara niech świadczy fakt, iż nawet podczas ciężkich zimowych mrozów nieraz szli pieszo do Rybnika, lub innej miejscowości na niedzielną mszę świętą. Wraz z ustanowieniem parafii na scenie pojawił się nowy ważny aktor społecznego wytwarzania przestrzeni, już nie przybywający do wsi co jakiś czas, lecz mieszkający w niej na stałe – mowa oczywiście o proboszczu. Pierwszym proboszczem został ks. Norbert Sklarek – do dzisiaj życzliwie wspominany przez Chwałęciczan. To w dużej mierze dzięki niemu i jego uporowi władzy nie udało się wykorzenić wiary w miejscowości. Poza nim głównymi aktorami wytwarzania przestrzeni były różnego typu władze – począwszy od sołtysa (ostatni sołtys zakończył swoje urzędowanie w 1977r.) do władz miejskich – które de facto były powiatowymi strukturami PZPR.. nie mniej ważnym aktorem była wspomniana już wielokrotnie w tym tekście Elektrownia „Rybnik”.

²⁸ Szoltysek M., Rybnik..., s. 25

Nadszedł wreszcie przełomowy dla Polski rok 1989. Socjalizm nie sprawdził się jako system, nie pomogło użycie siły w utrzymaniu się u władzy. System się rozpadł a Polska stała się jednym z nowych państw kapitalistycznych. Na tle tych przemian zaczęły zmieniać się także Chwałęcice. Miejscowość powoli traciła swój rolniczy charakter – dzisiaj na palcach u rąk można policzyć np. liczbę krów czy też zwierząt pociągowych we wsi. Coraz mniej mieszkańców zajmuje się także rolnictwem (jeśli nie liczyć przysiółka Pniowiec – swoistej „enklawy” rolnictwa we wsi). Powstało za to nowe zjawisko – sezonowe uprawy truskawek, przy zbiorze których pracują nie tylko miejscowi, ale również ludzie dojeżdżający z różnych rejonów miasta (jak i spoza miasta). Wielu mieszkańców nadal związanych jest z zakładami mieszczącymi się w samym mieście (elektrownia, kopalnie itd.) lub nawet dalej (mam tu na myśli głównie górników dojeżdżających do pracy m.in. do Jastrzębia). Coraz więcej ludzi – głównie młodych rozpoczyna pracę w sektorze handlu i usług. Obserwuje się także zjawisko emigracji zarobkowej do innych krajów UE, obejmuje jednak ono – póki co – tylko jednostkowe przypadki. Nadal rozrasta się również przestrzeń konsumpcji. Poza wspomnianymi już wcześniej mieszkaniami i ośrodkiem zdrowia, należy dodać, iż SP nr 27 w Chwałęcicach zyskała nowych uczniów – są to dzieci z pobliskich Stodół gdzie zlikwidowano placówkę oświatową ze względu na jej nierentowność (podobnie sytuacja wygląda z nauczaniem przedszkolnym). Po przemianach powstały również trzy sklepy prowadzone przez mieszkańców Chwałęcic (dzisiaj ogółem w miejscowości jest 9 sklepów w tym jeden mini market i dwa sklepy z artykułami budowlano-ogrodniczymi). Coraz bardziej doceniana jest także bliskość zalewu – ośrodki sportów wodnych w okresie wiosna – jesień, gdy tylko dopisze pogoda przeżywają prawdziwe oblężenie (także ze strony Chwałęcizan, którzy coraz częściej wybierają się m.in. na sobotnią, czy też niedzielną przejażdżkę rowerkiem wodnym). Z kolei boczny zbiornik – Pniowiec – stał się największym dzikim kąpieliskiem w mieście, przeżywającym oblężenie podczas upałów (niestety ze strony miasta nie są prowadzone żadne działania ani w celu likwidacji tego zjawiska, ani też w celu prawnego usankcjonowania i stworzenia tam miejskiego kąpieliska). Ogólnie wszelkiego rodzaju sporty zyskują popularność – ma to związek również z oddaniem do użytku nowej sali gimnastycznej przy szkole podstawowej oraz modernizacją ścieżek rowerowych (biegnących m.in. wzdłuż zalewu) – wszystko to powoduje, iż w niedzielne popołudnie nie chce się siedzieć w domu i dosyć często mieszkańcy miejscowości dają się nakłonić na przejażdżkę swoim partnerom, dzieciom czy też wnukom (bardzo częsty obrazek – wnuczek i próbujący nadążyć za nim dziadkowie). Należy również wspomnieć o roli rekreacyjnej jaką pełnią lasy otaczające miejscowość – miejsca spacerów z rodziną i wspólnych wypadów na

grzyby. Chwałęcizanie jako mieszkańcy jednej z dzielnic Rybnika podlegają jurysdykcji władz miejskich z prezydentem miasta na czele – nawiasem mówiąc słychać w miejscowości pomruki niezadowolenia, z powodu ominięcia Chwałęcic w pierwszej fazie budowy kanalizacji w mieście. Ważną rolę odgrywa również Rada Dzielnic (na jej działalność mieszkańców również narzekają). Co zaś się tyczy miejsc symbolicznych – można wymienić trzy takie w Chwałęcicach: kościół, kapliczka i cmentarz. W latach 1993-96 małe Chwałęcice „o własnych siłach” wybudowały na miejscu starego kościoła nową świątynię²⁹ pw. św. Jana Nepomucena (budowę rozpoczęto z inicjatywy księdza proboszcza Rafała Greiffa, a jej uwieńczeniem było poświęcenie kościoła w 1998r.). Już w XXI w. przy kościele wybudowano wieżę-dzwonnicę, której poświęcenie miało miejsce 3 XII 2006r.. Kapliczka – dzisiaj nie spełnia już swej roli Domu Bożego, nieco zaniedbana, w sercach wielu mieszkańców (głównie starszych) istnieje jednak jako miejsce szczególne, dzięki jej powstaniu nie musieli już oni dojeżdżać do odległych o kilka kilometrów kościołów w innych miejscowościach. Zaś istniejący od 1968r. cmentarz – miejsce pochówku zmarłych mieszkańców Chwałęcic, jest dla nich miejscem zadumy. Jak bardzo ważne jest to miejsce widać przynajmniej raz do roku – w uroczystość Wszystkich Świętych. Nie trzeba także już chować swoich zmarłych w Rybniku. Chociaż w dniu dzisiejszym dojazd do miasta nie stanowi żadnego problemu – Ci, którzy nie posiadają samochodu mogą skorzystać z usług ZTZ Rybnik. Przez Chwałęcice przebiegają dwie linie autobusowe: linia nr 43 w kierunku na Rudy, i linia nr 45 w kierunku na Zwonowice. Dzięki autobusom komunikacji miejskiej miejscowość została jeszcze silniej związana z miastem. Do przestrzeni wymiany należy zaliczyć również wspomnianej już wyżej sklepy. Przechodząc zatem do aktorów społecznego wytwarzania przestrzeni – poza omówionymi już: Radą Dzielnic i władzami miejskimi – należy wspomnieć o miejscowym proboszczu oraz o elektrowni. Od 1993 roku – obecny proboszcz jest już trzecim z kolei, jednak zarówno on (choć w parafii urzęduje dopiero od sierpnia 2006 r.) jak i jego poprzednicy mieli ogromny wpływ na miejscowość – najbardziej widoczne jest to na przykładzie budowy nowego kościoła, ciągle modernizowane jest również obejście wokół świątyni jak i jej podziemia – miejsce spotkań m.in. grupy chwałęcickich ministrantów czy też rady parafialnej. Do prac tych udało się zmobilizować także wielu młodych ludzi. Natomiast elektrownia poprzez swą bliskość przestrzenną powoduje, mimo założenie filtrów na kominy, zanieczyszczenie lokalnego środowiska. Lecz ER to nie tylko to co złe – wielu mieszkańców Chwałęcic pracuje w tym właśnie zakładzie, godna podkreślenia jest także rola elektrowni w renowacji ścieżek rowerowych na terenie głównie wokół

²⁹ Szoltysek M., Dzielnice..., s. 17

rybnickiego zalewu. Środowisko naturalne zostało obecnie właściwie całkowicie podporządkowane człowiekowi – nie stwarza już ono żadnych barier – o czym może świadczyć powstawanie nowych domów na tzw. Gzelu, gdzie początkowo mieściła się tylko leśniczówka a obecnie znajduje się tam ok. 5 domów jednorodzinnych (mieszkańcy tego terenu docenili urok tego miejsca – leży ono w lesie pomiędzy Chwałęciami a Jejkowicami). Także poruszanie się po miejscowości nie stwarza obecnie żadnych problemów – wszystkie drogi zostały utwardzone (choć niektóre dopiero przed kilkoma laty...). Do Chwałęcic drzwiami i oknami wchodzi także nowe technologie. Jeszcze kilka lat temu nikt nie pomyślałby o założeniu alarmu w domu – dzisiaj jest to praktyka powszechna. Prawie każda rodzina posiada również co najmniej jeden samochód, w związku z czym komunikacja przestała być problemem. A za sprawą młodych ludzi (coraz młodszych, bo nawet niektóre przedszkolaki biegają z własnymi telefonami komórkowymi³⁰) upowszechniają się telefony komórkowe i Internet. Coraz więcej młodych ludzi podejmuje również pracę – chociaż tak jak w całym kraju mają oni z tym problemy, można również zaobserwować zwiększającą się liczbę Chwałęcickich studentów. Główne zakłady, w których obecnie pracują mieszkańcy miejscowości to wspomniana już elektrownia, kopalnie czy też Classen (zakład produkujący wyroby z drewna, mający siedzibę w pobliskich Zwonowicach). Pod względem światopoglądowym w miejscowości niewiele się zmieniło od czasów samego jej powstania (można ewentualnie wskazać na zmiany dotyczące przynależności dekanalnej parafii – obecnie jest ona częścią Dekanatu Golejów). Nadal większość Chwałęciczan deklaruje się jako katolicy (wg danych z obchodu kolędowego 2005/06 tylko 2 mieszkańców zadeklarowało się jako „niewierzących”³¹). Uwidacznia się jednak coraz bardziej niepokojące zjawisko jakim jest spadająca liczba młodych ludzi uczestniczących w praktykach religijnych (chodzi głównie o niedzielne msze święte).

I jeszcze kilka słów podsumowania. Dzisiaj Chwałęcice stają się coraz bardziej atrakcyjną miejscowością – wielu ludzi właśnie tutaj zdecydowało się wybudować swoje domy (a ceny działek idą ciągle w górę). Bliskość przyrody, niewielka liczba mieszkańców i względny spokój panujący w miejscowości powodują, iż staje się ona jednym z ważniejszych terenów rekreacyjnych w mieście (choć niektórzy wybierając się na wycieczkę rowerową do Rud Raciborskich nawet nie zauważają, że przejeżdżają przez miejscowość). Jeśliby wymienić te elementy, które w miejscowości nie zmieniły się właściwie od jej początków – od razu nasuwają się dwie rzeczy. Po pierwsze – mieszkania

³⁰ Obserwacja własna autora

³¹ Dane statystyczne parafii pw. św. Jana Nepomucena

(czy też wcześniej chałupy) jako miejsce konsumpcji. Po drugie zaś – religia, która raz zaszczerpiona w miejscowości, obroniła się zarówno przed niemieckim „kulturkampfem” jak i polską wersją socjalizmu.

Autor:

Wojciech Benisz

data powstania pracy: rok 2007

Bibliografia:

- 1) Encyklopedia Powstań Śląskich, Opole 1982
- 2) Gudzik A., Żukowski A., Szlakami Zielonego Śląska, Czerwionka-Leszczyny 2002
- 3) Jałowiecki B., Społeczne wytwarzanie przestrzeni, Warszawa 1988
- 4) Kroniki Rybnickie, Rybnik 1983
- 5) Mrowiec Alfons, Szkice z nowszych dziejów ziemi rybnickiej, Katowice 1962
- 6) Szoltysek M., Dzielnice Rybnika, Rybnik 1999
- 7) Szoltysek M., Rybnika nasze gniazdo, Rybnik 1997
- 8) Turnkhardt A., Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego Państwa Rybnickiego na Górnym Śląsku. Na podstawie wydanej w 1861r. kroniki Franciszka Idzikowskiego, Rybnik 1925
- 9) Ziemia rybnicko-wodzisławska, Katowice 1970